

# Grażyna Cęcelek

---

## Bariery i szanse edukacyjne dziecka z rodziny ubogiej

---

Nauczyciel i Szkoła 3-4 (36-37), 47-55

---

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Bariery i szanse edukacyjne dziecka z rodziny ubogiej

Ubóstwo jako zjawisko społeczne obejmuje wiele polskich rodzin, które borykają się z rozlicznymi trudnościami materialnymi, nie są w stanie zaspokoić niekiedy nawet podstawowych potrzeb swoich członków. Zjawisko ubożenia w naszym kraju niewątpliwie nasiliło się wraz z początkiem transformacji społeczno-ustrojowej. Po roku 1989 proces pauperyzacji dotknął znaczny procent jednostek, a nawet całych grup społecznych z trudnościami do adaptacji w nowych warunkach społeczno-ekonomicznych.

Zmiany gospodarcze przyniosły dwojakiego rodzaju rezultaty w sferze poczucia bezpieczeństwa socjalnego. Z jednej strony stworzyły szanse na rozwój, spowodowały wzrost samodzielności i poprawę poziomu życia, z drugiej strony jednak nowa rzeczywistość uniemożliwiła lub utrudniła wielu osobom awans i korzystanie z osiągnięć gospodarki.

Okres przemian ustrojowych w Polsce spowodował silne rozwarstwienie dochodowe społeczeństwa, przyczyniając się w niektórych grupach społecznych do wzrostu dochodów i bogactwa, powodując jednocześnie w innych pauperyzację i trudności przystosowawcze, warunkowane obiektywnie lub subiektywnie.

Zmiany własnościowe i proces pierwotnej akumulacji kapitału, nowe priorytety w wartościowaniu pracy, restrukturyzacja wielu działów gospodarki, szybkie narastanie bezrobocia, likwidacja PGR-ów oraz ograniczanie funkcji opiekuńczych państwa, w tym spełnianych dotąd wobec znacznej części populacji przez zakłady pracy, to tylko niektóre czynniki, które spowodowały nowy rozkład zamożności i ubóstwa w społeczeństwie polskim<sup>1</sup>.

Bieda objęła zarówno grupę ludzi, którzy sami przyczynili się do zaistniałej sytuacji materialnej rodziny, a więc: alkoholików, margines społeczny, „niebieskie ptaki”, w pewnym zakresie rodziny wielodzietne oraz grupę ludzi, którzy nie zawinili, a znaleźli się w danej sytuacji z powodu niewłaściwego i niewystarczającego systemu świadczeń społecznych, to znaczy: emerytów, rencistów, rodziny wielodzietne, osoby chore, a także zagrożone lub dotknięte bezrobociem<sup>2</sup>.

Współczesna bieda cechuje się masowością oraz dużym zróżnicowaniem. Kolejne jej cechy to: gettyzacja, infantylicyzacja i demokratyzacja. W nowych

---

<sup>1</sup> D. Wojtczak, *Bieda i ubóstwo – skutki pauperyzacji*, „Praca Socjalna” 2006, nr 3, s. 27–28.

<sup>2</sup> H. Marzec, *Dziecko w rodzinie z ubóstwem materialnym*, Łowicz 2001, s. 25.

warunkach nie tylko powiększył się zakres biedy, w znacznym stopniu zmienił się także jej charakter. Dawna bieda była rozproszona, obecnie pojawiają się jej skupiska. Tworzą się tak zwane enklawy biedy, występuje zjawisko koncentrowania się ludności biednej w wyodrębnionych miejscach. Ubóstwo częściej dotyka dzieci niż dorosłych. Dawniej z powodu biedy cierpieli głównie ludzie starzy, obecnie zjawisko to dotyka przede wszystkim dzieci i młodzież. Wynika to między innymi z faktu, że najbardziej zagrożone ubóstwem są rodziny wielodzietne, ponieważ o wiele częściej niż inne gospodarstwa domowe żyją one nie tylko poniżej minimum socjalnego, ale również poniżej minimum egzystencji. Zjawisko ubóstwa rozszerza się na nowe kategorie społeczne, zdarza się, że nawet aktualne zatrudnienie nie chroni przed biedą z powodu bardzo niskich dochodów.

Badacze polskiej biedy stwierdzili, że – zwłaszcza jeśli jest długotrwała – towarzyszy jej poczucie wstydu, upokorzenia i poniżenia. Prowadzi to do samoizolacji społecznej i skłonności do zamykania się w kręgu najbliższej rodziny. Wśród polskich biednych ma miejsce „hipertrofia rodziny”. Występuje także przekazywanie młodemu pokoleniu postawy wycofywania się z zewnętrznych w stosunku do rodziny relacji społecznych i form aktywności społecznej<sup>3</sup>.

Niezwykłej dynamice procesów społecznych, gospodarczych i ekonomicznych towarzyszą zmiany w obyczajowości, ruchy migracyjne oraz negatywne zjawiska społeczne, takie jak: narastająca przestępczość, alkoholizm, dewiacje, agresja, przemoc. Na zagrożenia narażeni są przede wszystkim ludzie źle wykształceni, żyjący w rodzinach wielodzietnych, niepotrafiący sobie radzić, znajdujący się w kręgu subkultury ubóstwa. W ten sposób tworzy się margines ludzi wykluczonych z możliwości korzystania z rozwoju gospodarczego. „Jest to zjawisko niebezpieczne, szczególnie wtedy, gdy utrwała się i jest przekazywane z pokolenia na pokolenie”<sup>4</sup>.

Jedną z szeregu implikacji dynamicznego przeobrażania się współczesnego świata, związanego ściśle z rozwojem cywilizacji techniczno-informatycznej jest postępujące bezrobocie. Stanowi ono jeden z głównych czynników traumatogennych, wywołujących trwałe lub przejściowe zaburzenia funkcjonowania rodzin. Kryzys współczesnej rodziny połączony jest ze stałym obniżaniem się stopy życiowej oraz słabą ochroną socjalną państwa<sup>5</sup>.

Status ekonomiczny rodziny jest niezbędnym czynnikiem istnienia i prawidłowego rozwoju rodziny. W zasadniczym stopniu uzależniony jest on od dochodów rodziny, które z kolei określają nie tylko poziom konsumpcji dóbr i usług, ale warunkują też poczucie stabilizacji i bezpieczeństwa rodziny na różnych poziomach jej egzystencji. Dochody zaś rodziny zasadniczo

<sup>3</sup> B. Szacka, *Wprowadzenie do socjologii*, Warszawa 2003, s. 343.

<sup>4</sup> D. Wojtczak, dz. cyt., s. 41.

<sup>5</sup> B. M. Nowak, *Formy wsparcia społecznego dla rodzin dotkniętych bezrobociem*. [W:] *Rodzina. Etyka. Ekonomia*, red. R. Horodeński, E. Ozorowski, Białystok 2005, s. 201.

uwarunkowane są pracą zawodową, która w tym kontekście jawi się jako jeden z najbardziej istotnych elementów determinujących zachowania i postawy poszczególnych członków danej rodziny<sup>6</sup>.

Trudności materialne rodziny, bieda i niedostatek stanowią istotną barierę w stwarzaniu właściwych warunków do prawidłowego i wszechstronnego rozwoju dziecka, są często przyczyną różnych nieporozumień i konfliktów wewnątrzrodzinnych, wpływają znacząco na jakość funkcjonowania dziecka w szkole oraz na jego szanse edukacyjne.

Konsekwencją niskich dochodów w rodzinie jest skupienie się wyłącznie na zaspokajaniu elementarnych potrzeb. Bieda wymusza ograniczanie potrzeb, oszczędzanie na wszystkim, również na jedzeniu. Ludzi borykających się z problemem ubóstwa nie stać na korzystanie z placówek kultury, rekreacji i wypoczynku. Dzieci na ogół nie korzystają z płatnych zajęć pozalekcyjnych, nie biorą udziału w szkolnych wycieczkach, wyjazdach do teatru, kina czy muzeum. Brak jest pieniędzy na leczenie, lekarstwa, profilaktykę zdrowotną. „Ograniczenia dotyczą wszystkiego: żywności, odzieży, zdrowia, higieny, warunków mieszkaniowych, wydatków na przedszkole czy naukę w szkole, na rozrywkę i kulturę, na wycieczki szkolne, wakacje i inne wyjazdy. Zagrożone bywają zarówno najbardziej podstawowe potrzeby codziennej egzystencji, jak i potrzeby edukacyjne, rozwojowe, kulturalne, społeczne”<sup>7</sup>.

Dzieci z rodzin ubogich zwykle gorzej radzą sobie z nauką i przystosowaniem się do norm społecznych i kulturowych. Ponoszą zwykle porażkę, która jeszcze głębiej utwierdza je w przekonaniu, że nie potrafią i nie są w stanie wyrwać się z tak zwanej kultury ubóstwa, w której się wychowały. Wspólną cechą dla dzieci z rodzin ubogich jest zazwyczaj narastające poczucie alienacji.

Brak zaspokojenia potrzeb materialnych może prowadzić do „zamykania się” w sobie, izolacji od grupy rówieśniczej, popadania w depresję, co w znaczący sposób wpływa hamująco na rozwój dziecka. Odczuwanie własnej sytuacji rodzinnej jako bardzo trudnej, gorszej niż sytuacja rówieśników, przyczynia się do ograniczania kontaktów koleżeńskich. Może być również przyczyną niepowodzeń dziecka w nauce, niewłaściwych zachowań i postaw wobec otaczającej rzeczywistości, braku aktywności czy też ucieczki do subkultur młodzieżowych i grup przestępczych<sup>8</sup>.

Dziecko zostaje niejako „wdrożone” do życia w biedzie, ograniczenia swoich potrzeb i pewnego pogodzenia się z losem<sup>9</sup>. Ubóstwo dzieci ma wyjątkowy wymiar. Wskazując na przyczyny czy uwarunkowania tego procesu u dorosłych, czynników tych nie można odnieść do dzieci. Trudno tu bowiem mówić o braku odpowiednich kwalifikacji, braku aktywności czy

<sup>6</sup> J. Zabiełski, *Etyczne problemy życia rodzinnego*. [W:] *Rodzina. Etyka...*, dz. cyt., s. 22.

<sup>7</sup> E. Tarkowska, *Dziecko w biednej rodzinie*, „Polityka Społeczna” 2004, nr 9, s. 10.

<sup>8</sup> H. Marzec, dz. cyt., s. 147.

<sup>9</sup> P. Kubicki, E. Cichowicz, *Rodzina wobec wykluczenia społecznego – analiza „Pamiętników bezrobotnych”*, „Polityka Społeczna” 2005, nr 4, s. 28.

o niezadności życiowej. Należy jednak zauważyć ogromny wpływ tych czynników na warunki i poziom życia dzieci. „Ubóstwa dzieci nie można wyrwać z kontekstu rodziny i jej ubóstwa. Ubóstwo dzieci ma zarówno wymiar emocjonalny, jak i praktyczny”<sup>10</sup>.

Ubodzy zwykle korzystają ze świadczeń pomocy społecznej, typowe dla nich jest życie „od zasiłku do zasiłku”, zaciąganie pożyczek u znajomych, zakupy „na kreskę” oraz związane z tym zniechęcenie, apatia, brak nadziei na poprawę sytuacji, poddawanie się losowi, bierność. Poszerzający się obszar biedy powoduje wzrost liczby rodzin zmarginalizowanych lub zagrożonych marginalizacją.

Marginalizacja społeczna połączona z biedą, bezrobociem, niskim wykształceniem rodzi określone postawy ludzi, charakteryzujące się indywidualną biernością, minimalizacją oczekiwań i aspiracji, poleganiem na publicznej opiekuńczości (system zasiłków, stałe odwoływanie się do dobroczynności ludzkiej), dezorganizacją rodziny, roszczeniowo-eksploatacyjnym nastawieniem do dostępnych form opieki socjalnej<sup>11</sup>.

Jeśli rodzinom brakuje środków materialnych na zaspokajanie podstawowych potrzeb egzystencjonalnych, najczęściej oszczędzają na kulturze i edukacji. „Stąd też często mimo rosnących aspiracji edukacyjnych w społeczeństwie, rodzice nie są w stanie kształcić na wyższych szczeblach edukacji swoich dzieci”<sup>12</sup>.

Zubożenie rodzin prowadzi do ograniczania realizacji aspiracji dzieci i młodzieży realizowanych poza szkołą. Niskie dochody rodzin uniemożliwiają korzystanie z coraz szerszej sieci niepublicznych placówek edukacyjnych, wychowawczych, kulturalnych. Kształcenie zgodnie z zamiłowaniem i uzdolnieniami dziecka staje się coraz częściej przywilejem rodzin zamożnych<sup>13</sup>.

Wydaje się, że wraz z pogarszającą się sytuacją materialną zmniejsza się też wartość edukacji w oczach rodziny, zwłaszcza jeśli sami rodzice zdobyli tylko wykształcenie podstawowe lub niepełne podstawowe<sup>14</sup>.

Bieda dzieci oznacza więc marne szanse na przyszłość. Biedne dzieci na ogół nie uczęszczają do dobrych szkół, a często porzucają szkołę całkowicie. Wywiązywanie się z obowiązków stawianych przez szkołę wiąże się z nadludzkim wysiłkiem w związku z niewspółmiernością kultury rodzinnej i szkolnej. Szkoła wymaga zachowań odmiennych od tych, które są naturalne w rodzinie dotkniętej problemem wykluczenia społecznego. Dla dzieci z enklaw biedy szkoła jest obcą, narzuconą instytucją, która wymusza za-

---

<sup>10</sup> M. Pielnińska, *Oblicza polskiej biedy – dzieci. Seminarium w Warszawie*, „Polityka Społeczna” 2003, nr 10, s. 35.

<sup>11</sup> J. Stochmiałek, *Teoretyczne koncepcje przewyższania zjawiska wykluczenia społecznego w sytuacji ubóstwa*, „Auxilium Sociale” 2002, nr 2, s. 36.

<sup>12</sup> W. Walkowska, *Edukacja dzieci i młodzieży*, „Polityka Społeczna” 2004, nr 9, s. 13.

<sup>13</sup> M. Szumigalska, *Dysfunkcjonalność rodziny – efekt przemian społecznych w Polsce*, „Praca Socjalna” 2007, nr 2, s. 44.

<sup>14</sup> G. Zabłocki, M. Sobczak, E. Piszczek, M. Kwiecińska, *Ubóstwo na terenach wiejskich północnej Polski*, Toruń 1999, s. 97.

chowania przeciwstawne tym, jakie dziecko spotyka w środowisku, w którym się do tej pory wychowywało. Dla rodziców jest dodatkowym ciężarem, który obarcza niski status materialny rodziny. Można zauważyć, iż szkoła interesuje ich jedynie jako jeszcze jedna instytucja socjalna, która wypełnia funkcje opiekuńcze wobec dzieci.

„O starcie społeczno-oświatowym młodzieży decyduje w znacznym stopniu dynamika ciągu rodzinnego, na który składa się tradycja awansu kulturalnego i oświatowego w rodzinie, aktualna pozycja społeczno-zawodowa rodziców i ich dzieci”<sup>15</sup>.

Dorastanie w warunkach ubóstwa jest bardzo często przyczyną pozostawania w ubóstwie w dorosłym wieku. Mówi się o międzypokoleniowej transmisji ekskluzyj. Dziedziczenie ubóstwa przez kolejne pokolenia powoduje silnie ugruntowaną niechęć do podejmowania wysiłków w celu zmiany tej sytuacji.

Ogromnym osiągnięciem na niezwykle trudnej drodze prowadzącej do zapobiegania zjawisku utrwalania się ubóstwa byłoby uświadomienie wszystkim pozostającym w kręgu subkultury ubóstwa faktu, że szkoła to nadzieja na lepszą przyszłość, że właśnie edukacja jest dla nich jedyną szansą awansu społecznego, że nie ma innej możliwości wyrwania się z tego kręgu.

Aby edukacja mogła odgrywać centralną rolę w dynamice społecznej, pierwszoplanowym zadaniem jest zachowanie jej funkcji integrującej, zwalczanie wszelkich form wykluczenia. Należy więc dążyć do przyciągnięcia lub ponownego włączenia do systemu edukacyjnego tych wszystkich, którzy są trzymani z dala od niego lub go porzucili tylko dlatego, że kształcenie w tym systemie jest niedostosowane do ich potrzeb. Trzeba więc w szczególności włączać rodziców do oddziaływania na przebieg nauki szkolnej ich dzieci i udzielać pomocy rodzinom najbiedniejszym, aby nie traktowały skolaryzacji swych dzieci jako trudności nie do przewyciężenia<sup>16</sup>.

Trzeba otwarcie powiedzieć, że występowania takich zjawisk, jak: brak pracy, niepełnosprawność i przewlekłość schorzeń, wielodzietność czy bezradność, nie uniknie się. Można co najwyżej – a nawet trzeba – podejmować próby ich minimalizacji i tym samym ograniczać sferę ubóstwa. Dlatego też obok działań skierowanych na ograniczenie występowania problemów natury społecznej, samorządy lokalne i działające w ich ramach służby społeczne muszą być merytorycznie, profesjonalnie i finansowo przygotowane do stawienia czoła wyzwaniom, a więc zapewnienia trafnej i skutecznej pomocy we wszystkich uzasadnionych wypadkach<sup>17</sup>.

---

<sup>15</sup> S. Kawuła, *Rodzina a start edukacyjny młodych pokoleń*. [W:] S. Kawuła, J. Brągiel, A. W. Janke, *Pedagogika rodziny*, Toruń 2002, s. 178.

<sup>16</sup> *Edukacja: jest w niej ukryty skarb. Raport dla UNESCO Międzynarodowej Komisji ds. Edukacji Dwudziestego Pierwszego Wieku pod przewodnictwem Jacquesa Delorsa*, tł. z franc. W. Rabczuk, Warszawa 1998, s. 55.

<sup>17</sup> T. Fudała, *Uzależnienie od świadczeń z pomocy społecznej – wyniki badań*, „Praca Socjalna” 2005, nr 1, s. 80.

Zapobieganie dziedziczeniu biedy przez pomoc świadczoną dzieciom i młodzieży z rodzin ubogich powinno być jednym z najważniejszych celów polityki społecznej państwa. Wyrównywanie szans edukacyjnych, czyli stworzenie młodemu pokoleniu równych szans na zdobycie wykształcenia zgodnie ze swymi potrzebami i możliwościami, to również główne założenie współczesnych systemów oświatowo-wychowawczych.

Udostępnianiu i wyrównywaniu szans oraz możliwości dzieci i młodzieży z różnych środowisk w zakresie kształcenia służą według B. Kołaczek<sup>18</sup> takie mechanizmy polityki społecznej państwa, jak:

- powszechna terytorialnie i ekonomicznie dostępność szkolnictwa, zapewniana między innymi przez obligatoryjność nauki w pewnym przedziale wieku, bezpłatność nauki przynajmniej na szczeblach szkolnictwa umożliwiającego spełnienie obowiązku szkolnego;
- wyrównane warunki funkcjonowania szkolnictwa, umożliwiające istnienie w miarę jednolitego poziomu dostarczanych usług oświatowych, a tym samym stwarzające równość szans rozwoju młodej generacji;
- system świadczeń rzeczowych i pieniężnych oraz ulg podatkowych i innych mechanizmów ekonomicznego wsparcia dla rodzin kształcących dzieci;
- system materialnej i instytucjonalnej pomocy dla uczniów i studentów;
- system dotacji i subwencji państwa dla szkół w celu zmniejszenia udziału rodziny w kosztach nauki, pozwalających dzieciom i młodzieży kształcić się niezależnie od kulturowego i ekonomicznego położenia ich rodzin.

Wymienione mechanizmy służą z założenia niwelowaniu wpływu pochodzenia i statusu rodziny na szanse edukacyjne młodego pokolenia. Służą zwiększaniu mobilności społecznej, zapobiegając dziedziczeniu pozycji społeczno-ekonomicznej w rodzinach biednych i z niskim poziomem wykształcenia rodziców.

Jednocześnie autorka wymienia znaczące zagrożenia dla pozytywnego oddziaływania tych mechanizmów, takie jak: rozwój szkolnictwa odpłatnego niepublicznego, opłaty nieformalne w szkołach publicznych, spadek zasięgu pomocy materialnej dla młodzieży szkół ponadpodstawowych i studentów pobierających naukę poza miejscem zamieszkania, niezależny od statusu wzrost udziału rodzin w kosztach kształcenia młodego pokolenia<sup>19</sup>.

Ubóstwo jest problemem wielowymiarowym, łączącym się z wieloma dziedzinami życia, a w dużym stopniu z edukacją i pracą. Z problemem tym trzeba walczyć w sposób systematyczny i ciągły. W programie jego likwidowania należy uwzględnić przede wszystkim analizę przyczyn, aby uniknąć działań koncentrujących się na symptomach, a nie na źródłach problemów. Niezwykle ważne jest możliwie maksymalne zabezpieczenie młodego pokolenia przed skutkami postępującej pauperyzacji rodziny.

---

<sup>18</sup> B. Kołaczek, *Dostęp młodzieży do edukacji. Zróżnicowania. Uwarunkowania. Wyrównywanie szans*, Warszawa 2004, s. 35–36.

<sup>19</sup> Tamże, s. 37.

Ubóstwo dzieci i młodzieży jest zjawiskiem groźnym, gdyż oznacza nie tylko ograniczenie rozwoju młodego organizmu i trudne warunki socjalizacji oraz niełatwy start w dorosłe życie, ale także niebezpieczeństwo utrwale-  
nia się tej sytuacji w przyszłości<sup>20</sup>.

Znaczenie wiedzy powoduje, że pozyskiwanie „kapitału wiedzy” i korzystanie z niego przestaje być tylko kwestią prakseologiczną, staje się także kwestią etyczną<sup>21</sup>.

Dostęp do edukacji powinien być prawem każdego człowieka. „Bariery kulturowe, ekonomiczne, a często psychologiczne są główną przyczyną w dostępie do kształcenia. Polityka społeczna państwa powinna zapobiegać i likwidować ujemne skutki dziedziczenia biedy. Umożliwienie kształcenia dzieciom i młodzieży ze środowisk biednych i zaniedbanych kulturowo powinno być istotnym czynnikiem zmniejszającym rozwarstwienie społeczeństwa, a tym samym marginalizację społeczną młodych ludzi”<sup>22</sup>.

Uwaga grona osób odpowiedzialnych za kształt i poziom edukacji powinna być skupiona nie tyle na rozbudzaniu aspiracji edukacyjnych młodego pokolenia, ile na stworzeniu odpowiednich warunków umożliwiających ich realizację oraz na likwidowaniu wszelkich barier uniemożliwiających rozwój intelektualny jednostki.

Nade wszystko jednak konieczne jest dostrzeżenie problemu ubóstwa, w tym ubóstwa dzieci i młodzieży, jako problemu własnego szkoły i środowiska, w którym ona działa, i podjęcie wobec niego rozwiązań o charakterze całościowym<sup>23</sup>.

Zaangażowanie rodziców, wychowawców, nauczycieli, pracowników służb społecznych, zaktywizowanie całego środowiska lokalnego wydaje się najważniejszym instrumentem w walce o przerwanie kręgu ubóstwa oraz w procesie likwidacji barier edukacyjnych i zapewnieniu równych szans życiowych dzieci i młodzieży, bez względu na ich status materialny czy pochodzenie społeczne.

## Bibliografia

*Edukacja: jest w niej ukryty skarb. Raport dla UNESCO Międzynarodowej Komisji ds. Edukacji Dwudziestego Pierwszego Wieku pod przewodnictwem Jacquesa Delorsa*, tł. z franc. W. Rabczuk, Stowarzyszenie Oświatowców Polskich, Warszawa 1998.

Fudała T., *Uzależnienie od świadczeń z pomocy społecznej – wyniki badań*, „Praca Socjalna” 2005, nr 1.

---

<sup>20</sup> E. Tarkowska, *Młode pokolenie z byłych PGR-ów: dziedziczenie biedy czy wychodzenie z biedy*, „Polityka Społeczna” 2006, nr 11–12, s. 13.

<sup>21</sup> T. Wilk, *Edukacja młodzieży – szanse i bariery*, „Auxilium Sociale” 2001, nr 1, s. 107.

<sup>22</sup> W. Walkowska, dz. cyt., s. 13.

<sup>23</sup> E. Tarkowska, K. Górniak, A. Kalbarczyk, *System edukacji, ubóstwo, wykluczenie społeczne*, „Polityka Społeczna” 2006, nr 11–12, s. 33.



- Kawula S., Brągiel J., Janke A. W., *Pedagogika rodziny*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2002.
- Kołaczek B., *Dostęp młodzieży do edukacji. Zróżnicowania. Uwarunkowania. Wyrównywanie szans*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 2004.
- Kubicki P., Cichowicz E., *Rodzina wobec wykluczenia społecznego – analiza „Pamiętników bezrobotnych”*, „Polityka Społeczna” 2005, nr 4.
- Marzec H., *Dziecko w rodzinie z ubóstwem materialnym*, Mazowiecka Wyższa Szkoła Humanistyczno-Pedagogiczna w Łowiczu, Łowicz 2001.
- Pielińska M., *Oblicza polskiej biedy – dzieci. Seminarium w Warszawie*, „Polityka Społeczna” 2003, nr 10.
- Rodzina. Etyka. Ekonomia*, red. R. Horodeński, E. Ozorowski, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Białymstoku, Białystok 2005.
- Stochmiątek J., *Teoretyczne koncepcje przewyższania zjawiska wykluczenia społecznego w sytuacji ubóstwa*, „Auxilium Sociale” 2002, nr 2.
- Szacka B., *Wprowadzenie do socjologii*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2003.
- Szumigalska M., *Dysfunkcjonalność rodziny – efekt przemian społecznych w Polsce*, „Praca Socjalna” 2007, nr 2.
- Tarkowska E., *Dziecko w biednej rodzinie*, „Polityka Społeczna” 2004, nr 9.
- Tarkowska E., *Młode pokolenie z byłych PGR-ów: dziedziczenie biedy czy wychodzenie z biedy*, „Polityka Społeczna” 2006, nr 11–12.
- Tarkowska E., Górniak K., Kalbarczyk A., *System edukacji, ubóstwo, wykluczenie społeczne*, „Polityka Społeczna” 2006, nr 11–12.
- Walkowska W., *Edukacja dzieci i młodzieży*, „Polityka Społeczna” 2004, nr 9.
- Wilk T., *Edukacja młodzieży – szanse i bariery*, „Auxilium Sociale” 2001, nr 1.
- Wojtczak D., *Bieda i ubóstwo – skutki pauperyzacji*, „Praca Socjalna” 2006, nr 3.
- Zabłocki G., Sobczak M., Piszczek E., Kwiecińska M., *Ubóstwo na terenach wiejskich północnej Polski*, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 1999.

## Summary

The problems related to the economic functioning of a family have impact on upbringing a young generation and its growing. The young are often subject to inheriting a poor social position since the problems create a strong barrier making them impossible to meet their educational needs.

The lack of external support may result in losing by many young people the opportunities of acquiring education. The support for families facing poverty should be comprehensive. Actions addressed directly to children and youth, aiming at ensuring the access to education for them regardless of their origin and social status are of great importance.

---

The question of educating the young coming from poor families and making up for their educational opportunities belongs to the most significant, "hot" social problems. It is education that creates the only opportunity of stopping the repeat of a poverty cycle and the processes of permanent social impoverishment.